

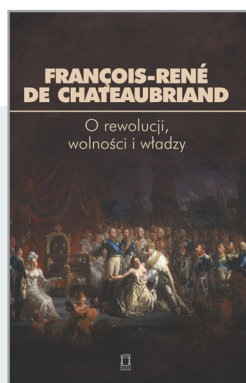
KANON MYŚLI KONSERWATYWNEJ

Dobrze zacząć od tradycji



RUSSELL KIRK

Konservatywny umysł.
Od Burke'a do Eliota



**FRANÇOIS-RENÉ DE
CHATEAUBRIAND**

O rewolucji, wolności i władzy



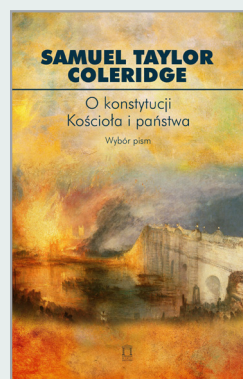
EDMUND BURKE

O duchu i naturze rewolucji



JUAN DONOSO CORTÉS

O katolicyzmie, liberalizmie
i socjalizmie



SAMUEL TAYLOR COLERIDGE

O konstytucji Kościoła i państwa



EDMUND BURKE

Odwołanie od nowych
do starych wigów

Książki dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Russell Kirk

Konserwatywny umysł. Od Burke'a do Eliota

Russell Kirk (1918-1994) należał do czołowych myślicieli i działaczy konserwatywnych w Stanach Zjednoczonych. Opublikowanie w 1953 r. pierwszego wydania *Konserwatywnego umysłu* i dyskusja, która wówczas się wywiązała, są uważane za kluczowe dla ożywienia i ukształtowania powojennego amerykańskiego konserwatyzmu, nie tylko w wymiarze teoretycznym, ale i praktycznym, do czytelników i fanów Kirka należało bowiem wielu czołowych amerykańskich polityków. Błyskotliwa i wszechstronna analiza dorobku wybitnych myślicieli konserwatywnych – m.in. Edmunda Burke'a, Johna Adamsa, Samuela Taylora Coleridge'a, Johna Randolpha of Roanoke, Johna C. Calhouna, Alexisa de Tocqueville'a, Johna Henry'ego Newmana, Benjamina Disraeliego, Irvinga Babbitta, Paula Elmera More'a, George'a Santayany, T. S. Eliota – przenosi czytelnika w sam środek wielu fundamentalnych dyskusji intelektualnych toczonych od schyłku XVIII wieku do dziś. To także fascynująca opowieść o konserwatywnej polityce – jej sukcesach i porażkach w czasach, gdy ważne dla niej idee, zasady i tradycje były wciąż atakowane i zagrożone. To, że konserwatyzm niezmiennie pozostaje intelektualną i polityczną siłą zdolną stawiać czoła presji liberalnej lewicy i innych radykalnych nurtów, jest również zasługą takich książek, jak *Konserwatywny umysł*.

„Dla zdrowego funkcjonowania każdego społeczeństwa potrzebny jest zarówno impuls skłaniający do naprawy, jak i impuls skłaniający do konserwowania. To, czy swoim zapałem będziemy wspierać partię postępu, czy partię broniącą ciągłości, musi być uwarunkowane aktualną sytuacją. Zdaje się, że w latach kończących to stulecie zaznaliśmy dość nagłych zmian, zdrowych bądź nie. To, czy konserwatywny impuls we współczesnym społeczeństwie wystarczy, by zapobiec rozkładowi moralnego i obywatelskiego porządku poprzez zawrotne tempo zmian – cóż, to może zależeć od tego, na ile dzisiejsi konserwatyści rozumieją swoje dziedzictwo”. (fragment książki)

Edmund Burke

O duchu i naturze rewolucji

Wybór pism Edmunda Burke'a (1729-1797), jednego z najwybitniejszych myślicieli w dziejach Europy, uchodzącego za „ojca” współczesnego konserwatyzmu. Zawiera publikowane po raz pierwszy w polskim tłumaczeniu teksty, w których przedstawił on swoje fundamentalne rozważania o angielskiej konstytucji i gospodarce, prawach kolonistów północnoamerykańskich i irlandzkich katolików, rewolucji francuskiej i polityce europejskiej. Znalazł się wśród nich także list Burke'a – wielkiego admiratora Konstytucji 3 maja – do króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego. Prace te niezmiennie stanowią ideowy fundament i punkt odniesienia dla kolejnych pokoleń konserwatystów i klasycznych liberałów. Przenikliwe uwagi Burke'a – o wolności, porządku społecznym, naturze polityki, źródłach, podstawowych zasadach i granicach władzy politycznej i prawa, a także o zagrożeniach, jakie niesie ze sobą konstruktywistyczny, ignorujący tradycję, wynoszący na piedestał abstrakcyjne zasady radykalizm – nie straciły bowiem nic ze swojej aktualności.

„Zaspokajanie naszych potrzeb nie jest w mocy władzy. Wyobrażenie mężów stanu, że jest inaczej byłoby próżną arogancją. To naród ich utrzymuje, a nie oni naród. W mocy władzy jest zabezpieczanie przed nadmiernym złem. W tej, a być może i w każdej innej materii, może ona zdziałać bardzo niewiele konstruktywnego dobra”. (Refleksje i dane o nieurodzaju)

Edmund Burke

Odwołanie od nowych do starych wigów

Drugi wydany w serii Biblioteka Myśli Politycznej wybór pism Edmunda Burke'a (1729-1797), zawiera jego najważniejsze teksty poświęcone angielskiej tradycji politycznej. Wybitny myśliciel konserwatywny wyłożył w nich swoje poglądy m.in. na temat granic ingerencji państwa w swobodny rozwój społeczeństwa, obowiązków obywateli wobec swej wspólnoty politycznej, sposobów powstrzymywania radykałów bez niszczenia wolności obywatelskich, zagrożeń związanych z częstym wśród polityków partykularyzmem i brakiem należytego szacunku dla tradycji – zatem zagadnień wciąż kluczowych w refleksji o polityce. Dokonana przez Burke'a interpretacja tych dylematów stała się kanoniczną dla kolejnych pokoleń konserwatystów. Odnajdują oni w niej zasady polityki rozsądnej, sprawiedliwej i skutecznej, które do dziś stanowią ważną intelektualną inspirację i znakomitą szkołę politycznego myślenia. 100. książka w serii Biblioteka Myśli Politycznej.

„Wyróżniającym aspektem naszej konstytucji jest jej wolność. Zachowanie tej wolności w nienaruszonym stanie stanowi szczególny obowiązek i właściwe powiernictwo członka Izby Gmin. Ale wolność, jedyna wolność, o jakiej mówię, powiązana jest z porządkiem; ta zaś nie tylko współistnieje z porządkiem i cnotą, ale nie może istnieć bez nich. Jest ona nieodłącznym elementem dobrych i stabilnych rządów oraz ich istoty i podstawowych zasad”. (Przemówienia po przyjeździe do Bristolu oraz po zakończeniu wyborów)

François-René de Chateaubriand

O rewolucji, wolności i władzy

François-René de Chateaubriand (1768-1848) zapisał się w dziejach kultury europejskiej jako autor cieszących się wielką popularnością dzieł o tematyce religijnej i powieści. Dużą rolę odgrywał też we francuskiej polityce, uczestnicząc w burzliwych przemianach, przez które przechodziła Francja od wybuchu rewolucji 1789 r. Zasłynął też jako znakomity pisarz polityczny. W swych głośnych traktatach, broszurach i artykułach pisał o krwawym terrorze jakobinów, despotycznych rządach Napoleona i wyzwaniu rzuconym przez niego innemu mocarstwu Europy, powrocie do władzy Burbonów i związanych z tym nadziejach i zawodach rojalistów, rewolucji lipcowej i jej skutkach. Nie tylko opisywał rzeczywistość, będąc zwykle surowym jej krytykiem, ale również wykladał własne propozycje polityczne – zwłaszcza koncepcję monarchii konstytucyjnej. W pierwszym w Polsce wyborze pism politycznych Chateaubrianda znalazły się teksty, które wywoływały ferment we francuskiej polityce i odegrały ważną rolę w rozwoju myśli konserwatywnej. Wiele jego opinii wciąż może inspirować.

„W polityce, jak w każdej innej dziedzinie życia, pierwszą zasadą jest dążenie do tego, co możliwe”.
(O monarchii wedle Karty)

„Istnieją dwa rodzaje rewolucjonistów. Jedni pragną rewolucji i wolności – jest ich niewielu. Drudzy pragną rewolucji i władzy – i to oni stanowią olbrzymią większość. Żyjemy iluzją, w dobrej wierze wmawiając sobie, iż wolność jest naszym bożyszczem. Błąd. Równość i chwała to dwie żądze kierujące ojczyzną. Nasz geniusz, to geniusz militarny. Francja jest żołnierzem”.
(O Restauracji i monarchii elekcyjnej)

Samuel Taylor Coleridge

O konstytucji Kościoła i państwa

Samuel Taylor Coleridge (1772-1834) znany jest przede wszystkim jako wybitny twórca angielskiego romantyzmu, jeden ze słynnych „poetów jezior”. Był jednak także interesującym i wpływowym myślicielem politycznym. W młodości pełen sympatii do idei radykalnych i rewolucji francuskiej, już jako dojrzały twórca odrzucił je, stając się jednym z najbardziej przenikliwych krytyków inspirowanych nimi trendów politycznych i kulturowych zmieniających Anglię i inne kraje Zachodu w pierwszych dekadach XIX wieku. Nawiązywał do myśli Edmunda Burke’a, twórczo ją rozwijając i uzupełniając o własne oryginalne refleksje. Obawiał się skutków podporządkowania życia społecznego koncepcjom utylitarystów i nieokiełznanemu „duchowi handlu”, krytykował negowanie zasad tradycyjnej moralności, odrzucał atomistyczny indywidualizm i materializm. Stworzył intelektualne podstawy pod ewolucję polityczną torysów ku konserwatyzmowi o bardziej wrażliwym społecznie obliczu. Swoimi dziełami przyczyniał się także do ożywiania religijnych przekonań Brytyjczyków. Wciąż może i powinien inspirować kolejne generacje konserwatystów.

„Poczucie naszej bezgranicznej wyższości względem naszych przodków w zakresie zdrowego rozsądku, tak powszechnie podzielane u progu rewolucji francuskiej i na kilka lat przed nią, wychodzi z mody. Słysząc przynajmniej mniej bełkotu o „tej oświeconej epoce”. Zmęczony się – tak jak artysta lub widz przyprawiającego o zawrót głowy tańca zmian politycznych – Europa dostrzegła, że płytkie fundamenty jej samozadowolenia kruszą się”. (Podręcznik męża stanu)

Juan Donoso Cortés

O katolicyzmie, liberalizmie i socjalizmie

Pierwszy w Polsce wybór pism Juana Donoso Cortésa (1809-1853), słynnego krytyka liberalizmu, socjalizmu i rewolucji, zawierający jego najważniejsze prace: Esej o katolicyzmie, liberalizmie i socjalizmie, rozważanych w ich fundamentalnych zasadach, Mowę o dyktaturze, Mowę o położeniu Europy i Mowę o położeniu Hiszpanii. Te arcydzieła myśli konserwatywnej – szeroko dyskutowane i interpretowane w XIX i XX wieku, m.in. przez Carla Schmitta – wciąż mogą inspirować dyskusje polityczne i ideowe, nie tylko w gronie konserwatystów.

„W dniu, w którym społeczeństwo [...] zaczęło pytać dziennikarzy i zgromadzenia o to, czym jest prawda i czym jest błąd, w tym dniu błąd i prawda pomieszały się we wszystkich rozumach, a społeczeństwo wkroczyło w mrok i upadło pod władzę fikcji. Czując w sobie z jednej strony bezwzględny konieczność poddania się prawdzie i unikania błędu, z drugiej zaś niemożność wykazania, czym jest błąd i czym jest prawda, sporządziło katalog konwencjonalnych i arbitralnych prawd oraz wymyślonych błędów i powiedziało: będę czcić pierwsze, a drugie potępię. W swej wielkiej ślepotcie nie rozumiało bowiem, że czcząc pierwsze, a drugie potępiając, nic nie potępia ani nie czci; albo iż jeśli cokolwiek potępia i czci, to tylko siebie”. (Esej o katolicyzmie, liberalizmie i socjalizmie, rozważanych w ich fundamentalnych zasadach)

„Dostań także *Essai sur le Catholicisme Libéralisme et Socialisme* par Donoso Cortés dopiero co wyszłe. Pełno sofistyczności, ale też pełno genialnych błyskawic i gromów. To specyficzna osobowość. Duch jak u de Maistre’a, styl daleko dzarższy, pugałowy, namiętny. Hiszpan gębą całą. Okiem tylko dotąd rzuciłem, a jużem kilka razy podskoczył na krześle i sam rzekł do siebie: *Tęgo*”. (Z listu Zygmunta Krasińskiego do Augusta Cieszkowskiego)